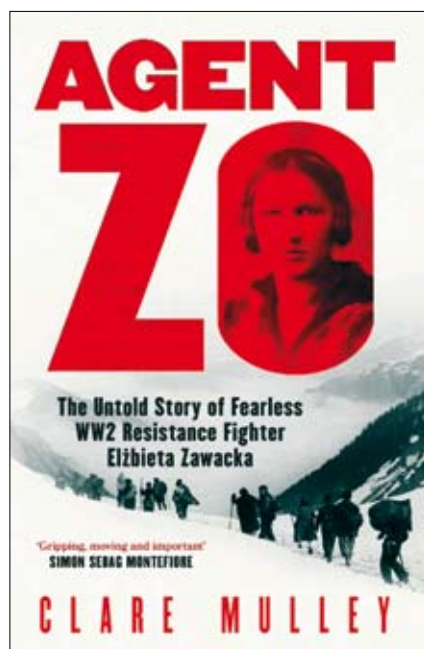


WARTE PRZECZYTANIA

DOI: <https://doi.org/10.12775/BFEGZ.2023.007>

Clare Mulley, *Agent Zo. The Untold Story of Fearless WW2 Resistance Fighter Elżbieta Zawacka*, Wydawnictwo Weidenfeld & Nicholson i The Orion Publishing Group, Londyn 2024, ss. 393.

Wydana w 2024 r. książka pt. *Agent Zo. The Untold Story of Fearless WW2 Resistance Fighter Elżbieta Zawacka* (dalej: *Agent Zo*) jest kolejną książką Clare Mulley¹, w której autorka przedstawia życie i działalność bohaterki wykazującej się odwagą oraz sprzeciwiającej się tradycyjnej roli kobiety w społeczeństwie. Clare Mulley jest dobrze znana polskim czytelnikom, którzy entuzjastycznie przyjęli wydaną na naszym rynku biografię Krystyny Skarbek. Jak już wskazuje tytuł, jej najnowsza książka opowiada o Elżbiecie Zawackiej „Zo”, żołnierzu Komendy Głównej Służby Zwycięstwa Polski – Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej, emisariuszu ce komendanta AK gen. Stefana Grotta-Roweckiego do Sztabu Naczelnego Wodza w Londynie, jedynej kobiecie wśród 316 cichociemnych, wreszcie generał Wojska Polskiego. Po lekturze *Agent Zo* można być pewnym, że kolejna biografia poświęcona Elżbiecie Zawackiej również doczeka się bardzo dobrego odbioru wśród czytelników, gdyż na to zasługuje.



¹ Clare Mulley wydała również biografie o: reformatorce społecznej Eglatynie Jebb (*The Woman Who Saved the Children*, 2009), polskiej agentce Krystynie Skarbek (*The Spy Who Loved*, 2012) oraz niemieckich pilotkach Hannie Reitsch i Meliccie von Stauffenberg (*The Women Who Flew for Hitler*, 2017). Na polskim rynku ukazały się dotychczas biografie Skarbek (*Kobieta szpieg. Polska w służbie Jego Królewskiej Mości*, 2013) oraz Reitsch i von Stauffenberg (*Kobiety, które latały dla Hitlera. Prawdziwa historia Walkirii Führera*, 2018).

Agent Zo jest biografią adresowaną do czytelników spoza Polski, którzy – czytając tę książkę – będą mieli okazję poznać sylwetkę niezwykle odważnej Polki, która odegrała bardzo dużą rolę w ruchu oporu podczas drugiej wojny światowej. Książka dzieli się na cztery części przedstawiające życie i działalność Elżbiety Zawackiej na przestrzeni lat (tj. pierwsze lata życia i pracy oraz konspirację w latach 1909–1942, misję do Sztabu Naczelnego Wodza w Londynie w latach 1942–1943, życie i działalność pod koniec drugiej wojny światowej, a także życie powojenne). Największą uwagę autorka położyła na misję do Londynu, która stanowiła – w jej przekonaniu – najważniejszy etap w życiu Zawackiej, zakończony skokiem spadochronowym na polach majątku Osowiec na Mazowszu. Ponadto w skład książki wchodzi przypisy umieszczone pod koniec książki oraz wybrana bibliografia, łącznie zajmujące 50 stron książki.

Prezentowanej książki nie należy traktować jako opracowania naukowego. Jest to klasyczna biografia popularnonaukowa z elementami reportażu, przedstawiająca życie i działalność Elżbiety Zawackiej na przestrzeni lat, napisana swobodnym językiem. Należy tutaj jednak zaznaczyć, że wybór takiego, a nie innego gatunku literackiego nie stanowi w tym miejscu żadnej krytyki. Książka Clare Mulley jest bardzo rzetelnym opracowaniem, odtwarzającym życie Elżbiety Zawackiej na podstawie dokumentów archiwalnych, dotychczasowych opracowań na jej temat oraz współczesnych relacji osób znających ją osobiście (np. Doroty Zawackiej-Wakarecy i Jana Wyrowińskiego w ostatniej części książki). Życiorys Elżbiety Zawackiej jest napisany chronologicznie, nie ma żadnych przeskoków w czasie, a wątki poboczne (np. o Emilii Malessie, szefowej Wydziału Łączności Zagranicznej KG ZWZ–AK pod kryptonimami „Łza”, „Załoga”, „Zagroda”) uzupełniają i porządkują biogram, wyjaśniając kontekst i rolę danej osoby w życiu Zawackiej.

Mając na uwadze grupę docelową książki, Clare Mulley stosowała pewne uproszczenia i szersze wyjaśnienia w przypisach, których zadaniem jest przedstawienie ówczesnej sytuacji Polski w sposób przystępny dla angielskiego czytelnika, często niezaznajomionego z sytuacją polityczną naszego kraju. Takim uproszczeniem jest np. pisanie w całej książce o Armii Krajowej, nawet we fragmentach poświęconych nie AK, lecz poprzedzających jej powstanie – Służbie Zwycięstwu Polski oraz Związku Walki Zbrojnej. O ile w opracowaniu polskiego autora (albo w tłumaczeniu) taki zabieg potraktowałbym jako błąd, w książce Mulley taki skrót mogę zaakceptować, zwłaszcza że autorka na stronie 33. wyjaśniła zmiany w siłach zbrojnych w kraju i wprost zaznaczyła, że dla ułatwienia przez całą książkę będzie pisać wyłącznie o Armii Krajowej. Uwagi odnotowywane w przypisach rzeczowych lub wprost w treści spełniają swoją rolę i prawidłowo wyjaśniają zawilości w najnowszej hi-

historii Polski, bez których zrozumienie działalności i wyborów Elżbiety Zawackiej stałoby się trudne lub wręcz niemożliwe.

Warto w tym miejscu podkreślić, że Clare Mulley wyznaczyła sobie niezwykle ambitne zadanie, gdyż jako osoba nieposługująca się językiem polskim, musiała pracować nad polskimi źródłami. W książce można dostrzec, że Mulley położyła duży nacisk na dopasowanie odpowiedniego tłumaczenia polskich nazw własnych. Polskie terminy są wprowadzone prawidłowo, tylko w dwóch miejscach pojawiły się drobne literówki przy polskich imionach i nazwiskach. Przy pracy nad tłumaczeniem nazw własnych nietrafione wydaje się jednak podawanie pseudonimów w tłumaczeniu. Powinno się pozostać przy oryginalnym brzmieniu pseudonimu, ograniczając się do podania tłumaczenia w nawiasie lub w przypisie. I tak na przykład wspomniana na stronie 59. prof. Helena Radlińska, która zachęcała Elżbietę Zawacką do kontynuowania nauki w czasie wojny, nosiła pseudonim „Babcia”, a nie „Grandma”. Analogicznie nazwiska angielskie podajemy w formie oryginalnej, a nie tłumaczymy ich na język polski.

Pod kątem technicznym książka jest wydana bardzo dobrze. Na okładce w litery układające się w pseudonim wpleciono dokument oraz zdjęcie Elżbiety Zawackiej z 1927 r. Książka ma odpowiednio dobraną czcionkę, układ treści jest właściwy. Miłym akcentem jest oddzielanie kolejnych wątków w poszczególnych rozdziałach za pomocą znaku Polski Walczącej. Trochę tylko dziwi, że niektóre przypisy rzeczowe są oznaczone sztyletem. Ten ozdobnik wydaje mi się nietrafiony, pozostałbym przy tradycyjnych asteriskach, gdzie drugi przypis byłby oznaczony dwoma asteriskami, kolejny trzema itd.

Wymienione przeze mnie mankamenty są drobnostkami, w żaden sposób nieujmującymi treści książki, która zdecydowanie się broni za sprawą dbałości o szczegółowy i sprawny język przekazu. Zasadniczo jedynym poważnym problemem omawianej książki jest fakt, iż... po prostu nie jest dostępna na rynku polskim. W tej chwili *Agent Zo* jest dostępna wyłącznie w Wielkiej Brytanii (z możliwością kupna online i dostarczeniem książki do Polski). Dochodzą słuchy, że rozpoczęły się prace nad wydaniem tej książki w Stanach Zjednoczonych oraz w Polsce. Dopóki nie ukaże się polskie tłumaczenie, czytelnicy są zdani wyłącznie na przeczytanie oryginalnej wersji w języku angielskim. Tym, którzy są w stanie nabyć lub wypożyczyć tę książkę oraz znają język angielski, z radością polecam lekturę. Pozostałym osobom, czekającym na polskie wydanie, życzę, by polskie tłumaczenie zachowało wszystkie walory języka Mulley.

Piotr Mucha